GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 57.

We Srzodę Dnia [illegible]. Lipca 1799.

Z Wiednia d. 10. Lipca.

Do Nru 55 tuteyszey gazety wyszedł dziś 36 nadzwyczayny dodatek w takowey osnowie:

" *Podług* nadesłego to F. Z M. Kray na dniu 1 t. m. doniesienia, jenerał hrabia Klenau dowodzący przednią strażą korpusu F. M. L. Ott dogonił tylną straż jen. Macdonalda d. 30. czerwca w Bononii i przymusił kommenderuiącego tąż wzmiankowaną tylną strażą jen. Hulin do prędkiego opuszczenia i poddania tego mieysca podług następuiącey kapitulacyi:

Artykuł 1. Żądam przeciągu czasu dwoch godzin do wyprowadzenia garnizonu i chorych z miasta. Odpowiedź. Wszystkie inne procz Florentskiey bramy natychmiast osadzę.

Ar. 2. Mieszkańcy niemaią bydź w żaden sposob za swoie mniemania i zasady prześladowani ani uciemiężani. Odpo. To iest materya polityczna, do ktorey woyskowemu wtrącać się nienależy.

Ar. 3 Francuzi, ktorzy dzisiay przy attaku mostu i na innych stanowiskach są w niewolą zaięci, maią bydź natychmiast wypuszczeni na ich słowo, że nie będą służyć. Odp. Zezwolono.

Ar. 4. Bagaże officyerskie i wyższego sztabu rownie iako i kassa garnizonowa wyydą na czele moich woysk, i ieden Austryacki officyer odprowadzi one. Odp. Zezwolono aż gdzie się zaczyna góra Pietro Mali.

Ar. 5. Że umowa tak wiele czasu zabrała na prożno, tym ostatnim artykułem warnie się aby woyska Francuzkie pod moią kommendą będące doszły do Pietro Mali bez przeszkody. Odp. Zezwolono.

Hr. v. Klenau, C. K jen. maior.

Hulin, jen. kom. tylną strażą 3ciey dywizyi armii Neapoltańskiey.

Co się tyczy magazynow i woiennych zapasow znalezionych w Bononii, iako też innych okoliczności związ-

sek maiących z tem wypadkiem czekać należy dalszych szczegułow.

Arcy Xiążę Karol pod dniem 28 i 29 przeszłego miesiąca nadesłał tu wiadomość, że j. n. hra. Meerveld na rozkaz F. M. L. hrab. Sztaray pomknął się przez Haslach i przedsięwziął mocne rekognoskowanie przeciwko tam znayduiącemu się nieprzyiacielowi, ktorego skutkiem było, że tenże nieprzyiaciel był wyparty z okolicy Offenburga i to miasto 26 czerwca przez jen. Meerveld osadzone zostało.

Nieprzyiaciel cofnął się do Kel a jenerałowie Meerveld i Görger stanęli pierwszy w Gengenbach a 2gi w Openau.

W tey rozprawie wzięto nieprzyiacielowi 1 pułkownika, 6 officyerow i 240 ludzi wniewolą; gdzie 10 i 23 regiment Francuskiey iazdy prawie całkiem zniesiono, a przeciwnie nasza strata nie iest znaczna.

F. M. L. hra. Sztaray zachowuie sobie napotem wyszczegulnienie tych, ktorzy w tym razie szczegulniey popisali się. —[Kładzie się tu podług daney obietnicy nadeszłe tu od Arcy Xcia wyszczegulnienie zaszłey na dniu 4 czerwca pod Zurich potyczki.

Gdy Francuzka armia porażoną będąc przy Winterthur 27 maia przez Klatt cofnąć się przymuszoną była, która 1 czerwca z 10 do 12,000 ludzi bez skuteczny a wiele razy z swoią stratą attak na nasze prawe skrzydło nad Thoes przy Rohrbass i Unter Embrach przedsięwzięła była, po czem nazaiutrz nawet iey tylna straż, prawy brzeg Klaty opuścić musiała; postanowił tedy Arcy Xżę Karol nieprzyiaciela nawet ztamtąd oddalić i zagnać go jeśli nie za Limatę tedy przynaymniey do iego oszańcowania się pod Zurich, aby przezto można było to położenie, o ktorem Arcy Xżę tak rozne miał doniesienia, samemu dostatecznie rozpoznawać i attak potem do niego przypuścić.

Zaraz po zaięciu Winterthur kazał Arcy Xżę przez F. M. L. Hotze jenerałowi Jellachich ciągnąć ku Pfefikon dla okrycia lewego skrzydła armii, gdy zaś nieprzyiaciel przeszedł za Klattę, jen. hra. Bey ku Greiffensee a jen. Jellachich do Grimmingen udadź się miał rozkaz a z tamtąd nad jezioro Zurich wdłuż którego ku Kustenach się pomykać.

D. 2 czerwca ściągnął woyska nad Klattą wzięliśmy most Tybendorf, jen. hr. Bey odparł nieprzyiaciela i d. 3 przeszedł przez Klatt w okolice Schwerzenbach, zkąd on ku Wittikon posunął się gdy znowu jen. Jellachich tegoż prawie dnia nieprzyiaciela wyparł z wielką stratą z Zollikon i tamże sobie stanowisko obrał.

F. M. L. Hotze kazał wziąść pozycyą d. 3 F. M. L. Xciu Jozefowi Lotaryńskiemu przy Tübendorf z tem zleceniem, aby wspolnie z hrabią Bey wysokości Wittikon opanował; sam zaś z swoią kolomną znaydował się przy Wallisellen na drodze z Winterthur do Zurich prowadzącey, i oddał mu Arcy Xżę Karol kommendę nad całym woyskiem po lewey iego stronie stoiącym dla prowadzenia go do attaku.

F. M. L Xżę Reuss był postawiony d. 4 przed świtem z swoią dywizyą na wysokości po prawym brzegu Klatt na drodze, która z Klotten do Zurich prowadzi, gdzie iuż Xiążę jen. Rozenberg przednią strażą kommenderuiący był opanował most naswany: Most Klatteński. Udało się zaś przeciwnie nieprzyiacielowi dnia 4

zapalić most na rzece Klatt pod Wallisellen, nie było zaś rzeczą podobną ogień ten zagasić i ko też inny most złożyć, gdyż nieprzyiaciel na ostatnich spadkach Zurychskiey gory począwszy od Stettbach aż do Schwammendingen całą tę okolicę tak wielką liczbą artylleryi strychował, iż tam wszelkie przedsięwzięcie rozkładania mostow stałoby się było nadaremnym. Przeto F. M. L Hotze zostawił sześćdzi siąty regiment Węgierski z iedną dywizyą kawaleryi i artyleryą rezerwową pod kommendą pułkownika hrab. Plonquet z tem zleceniem, aby wciąż udawać iakoby się tam gwałtem chciano przeprawić, sam zaś udał się natychmiast z swoią kolomną do Tübendorf, aby z tey strony na prawe skrzydło nieprzyiaciela od Stettbach aż do Schwammerdingen uderzyć. Już lewe skrzydło było się z nieprzyiacielem; jen. Jellachich odebrał mu niektóre szańce, i odparł go przez Riesbach aż na wały miasta Zurich; jen. hra. Bey wypędził go z Wittikon, i wyparł z rozrzuconego mieysca Hirschlanden; jen. hrab. Oreilly kommenderuiący przednią strażą Xcia Jozefa Lotaryńskiego, wypędził go z Adlersbergen i Dobelshow, i sam tem wziął stanowisko, gdy tym czasem F. M. L. Xżę Lotaryński stanął przy Wittikon, i tym sposobem z hra. Bey się złączył. — Poruszenie kolumny F. M. L. Hotze odniosło zupełnie pożądany skutek. Uderzenie na nieprzyiaciela było wykonane z taką przezornością, męstwem i porządkiem, iż ten zewsząd ustępować musiał, lecz z wielkim żalem Arcy Xcia F M. L. Hotze został przy Stettbach kulą z ręczney broni lubo lekko w rękę ranio ny, pozostał iednak mimo tego przez nieiakiś czas przy kolumnie i prowadził ią aż do Schwemerdingen, gdzie ią opuścił zostawiwszy kommendę F. M. L Petrasch. Aby się zbliżyć do stanowiska lewego skrzydła nieprzyiacioł oraz dopomodz przez to postępowaniu F. M. L. Petrasch, uformował Arcy Xżę Karol z dywizyi X ia Reuss kolumnę i Xiążę Rosenberg odebrał rozkaz przeyść rzekę Klatt z swoią przednią strażą i wypędzić nieprzyiaciela z Seebach i okolic.

Przeciwnie zaś ściągnione korpus rezerwowe na mieysce dywizyi Xcia Reussa Xżę Rosenberg wyparł nieprzyiaciela z Seebach i wdzierał się do Orliken i Affoltera, podczas gdy Xżę Reuss z swoią dywizyą nadciągał, i maszerował na wzgorkach Seebach.

Przybywszy kolomna F. M. L. Petrasch do Schwammerdingen, pułko. hra. Plonquet przeprawił swoy regiment przez Klatt, gdyż postawienie mostu pod Wallisellen wieleby było zabrało czasu, a tak przyprowadził swoy regiment na powrot do kolomny.

Nieprzyiaciel widząc sam niebespieczeństwo dla swoiey pozycyi, przez ciągłe postępowanie naszych woysk, ściągnął granadyerow za sobą na odwodzie stoiących, i zmocnił swoie prawe skrzydło, na ktorym się znaydował jen. Massena; wszelako te wszystkie usiłowania nie mogły wstrzymać męztwa woysk naszych.

F M L. Petrasch postąpił naprzod pod Schwammerdingen tak daleko, iż iego przednia straż dosięgała prawie połowicy tey części nieprzyiacielskiego stanowiska, które prowadzi od drogi Schwammerdingen na gorę Zurich. Xiążę Rosenberg w tymże samym czasie wypędził nieprzyia-

ciela ze wsi przy Orliken, mimo wzgorkow tych nader dla niego korzystnych, które oprocz tego znaydowały się pod obroną wszystkich batteryy nieprzyiacielskiego stanowiska, osadził obydwa mieysca to iest tę wieś iako i wzgorki tudziesz lasek przed Orliken leżący. Tym sposobem złczył się zupełnie Xżę Rosenberg z F. M. L. Petrasch, i w tymże samym czasie postawiono pomiędzy Orliken i drogą, która z Schwammerdingen do Zurich prowadzi, 4 dywizye iazdy wzdłuż wysokości w ten sposob, iż te były od wszelkiego ognia nieprzyiacioł bronione, i oraz były w stanie, gdyby wprzypadku nieprzyiaciel zamyślał co przedsięwziąść przeciwko nam z środka swey pozycyi, napaść z boku na niego. Nieodważył on się w prawdzie na to, ale przeciwnie kazał uderzyć z naywiększym usiłowaniem swemu lewemu skrzydłu na dywizyą Xięcia Reuss na wzgorkach przy Seebach, aby przez ich opanowanie, Xiążęcia Rosenberga do cofnienia się przymusić.

Ten attak przypuszczał nieprzyiaciel pokilkokrotnie bez korzyści i zawsze ze swoią stratą.

W tym spostrzegł Arcy Xżę Karol, iż ogień na głownym wzgorku ku gorze Zurich, gdzie było prawe skrzydło nieprzyiacielskiego stanowiska i iego zasięku, zawsze zostawał na mieyscu przy Adlersberger Hof, i że ten nie mogł daley dosiągnąć. Dla tego aby dopomodz tam znayduiącemu się hrabi Oreilly do dalszego postępowania, posłał Arcy Xżę Karol Bataliony grenadyerow Tegetthoff i Juch z jen. Hiller. iako też i 2 bataliony Arcy Xcia Ferdynanda z jen. Sebottendorf do Schwammerdingen, i oraz dał im rozkaz zbliżyć się do nieprzyiacielskiego zasięku i ieżeliby było można, ten przełamać, a tak dać sposobność jen. Oreilly, do postępowania z swoiey strony.

Nad tą kolumną iako też i nad całym lewym skrzydłem dał Arcy Xżę kommendę F. Z. M. Wallis; ten szedł na czele granadyerow, przedarł się przy Zurcherberger-hoff przez las, uszykował woyska, i postępował ku nieprzyiacielowi z naywiększą odwagą, lecz w krotce dostał F. Z. M. Wallis kontuzyą w nogę od kuli kartaczowey, a zaraz potym jen. Hiller przestrzelono nogę kulą z ręczney broni.

Byli przeto obydway przymuszeni opuścić mieysce bitwy, gdyż na mieyscu tym nie można było inaczey kommenderować tylko pieszo, czego im lubo ich rany nie były śmiertelnemi wykonać nie było rzeczą podobną. Wszelako kontynuował się attak tymczasowo pod komendą jen. bar. Sebottendorf. Grenadyerowie wsparci batalionem od Arcy Xcia Ferdynanda uderzyli z nastawionemi bagnetami, wdarli się do zasięku i odebrali ieden szaniec, lecz byli przymuszeni odstąpić tey korzyści, gdyż nieprzyiaciel w tym samym czasie przypuścił attak z swoią rezerwą na przod cih kolumny, która się częścią wewnątrz, częścią też zewnątrz ich zasięku znaydowała i do tegoż wdzierać się chciała.

Następuiąca noc uczyniła wszelkie usiłowanie niepodobnym, dla tego jenerał Sebottendorf cofnął się z swoią kolumną, i osadził brzeg lasu ku Zurcherberger-hoff iednym batalionem od Arcy Xcia Ferdynanda, a z resztą woyska stanął pod Schwammendingen. Noc tylko mogła zakończyć bitwę, która trwała do godziny 9 w wieczor.

Odnieśliśmy korzyść, przez przymuszenie nieprzyiaciela do powrocenia się z znaczną stratą na swoie dawne stanowisko i zbliżenie nas do niego tak znacznie, iż Arcy Xżę sam teraz może ie obserwować i potym kazać attak przypuścić.

Wszystkie woyska na tym dniu potwierdziły na nowo przez celuiące męztwo swą sławę i zasługi.

Jenerałowie zaś a mianowicie F.Z.M. brabia Wallis, F.M.L. baron Hotze, Xżę Reuss, i Petrasch, jenerałowie maiorowie Jellachich, hrabia Bey, hrabia Oreilly, i Xżę Rosenberg przez swoią przezorność, i własny przykład osobliwszego męztwa, przyłożyli się do nayszczęśliwszego wypadku tey bitwy.

F. M. L. Hotze i Petrasch chwalą osobliwiey czynność i godny chwały zapał pułkownika hrabiego Plorquet od 60 regimentu piechoty, podpułkownika Wiedersberg i rotmistrza Frolich od Słowiańskich husarow, podpułkownika Altstätten od Bender, maior Evös od 4tego batalionu Peterswardinskiego, kapitanow Romberga i Baumgarten od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego, kapitana Gratze, od pierwszego Walonow regimentu, i maiora artylleryi Wachenburg, który to wszystko czynił, czego się tylko spodziewać można po naywiększey gorliwości i roztropności. F. M. L. Xżę Lotaryński, który z swoiey strony nayczynniey się przykładał, zaleca bardzo postępowanie kapitana Sarette od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego który się zawsze na czele przedniey straży z jenerałem hrabią Oreilly znaydował, i szedł z nim dla dania własnego przykładu przed woyskami, daley chwalebne sprawowanie się porucznika Dalquen od dragonow Koburga regimentu adiutanta grafa Oreilly, i porucznika Xcia Bernburg Witkenstein od tegoż samego regimentu, potym i swego adiutanta porucznika barona Thuillen.

Jenerał Jellachich zaleca tak na tym dniu, iako też i dwoch poprzedzaiących, pod owczas gdy on we wszystkich potyczkach ku Wittikon zbliżał się. Pułkownika Jonson, podpułkownika Lamarine od[ni] kawer piechoty, rotmistrzow Brettschneuder i Harnischer od drugiego regimentu ułanow, maiora barona Jakobi, i rotmistrza Steigert od Waldeck, podpułkownika Schönthal, kapitanow Zaruba i Bermanns, potym porucznika Mülshausen od piechoty Stein, rotmistrza grafa Bartolosi od dragonow Modena, i od artylleryi Fayerwerka Kulten. Nakoniec swego adiutanta, porucznika Petrihewich, i kapitana Meyer od jeneralnego kwatermistrzowskiego sztabu.

Jenerał Sebottendorf, który wzmiankuie ogolnie z chwałą o męztwie granadyerow i regimentu Arcy Xcia Ferdynanda, wskazał mianowicie pułkownika Candiani i maiora Mellitz od Arcy Xcia Ferdynanda, podpułkownika Fegetthof, kapitanow Hammer i Hellmöes od grenadyerow potym kapitana Czolich, i porucznika Fier od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego, iako i swego adiutanta porucznika *Kuhefr* od De Vins.

Strata nieprzyiacielska w zabitych i ranionych wynosi do 4000 pomiędzy ostatniemi maią się znaydować jenerałowie Cherin, Oudinot i Humbert, jenerał indzinierow de Ville, i jenerał adiutant de Billy. Zabraliśmy w niewolą 500 ludzi

pomiędzy którémi znayduie się dwoch jenerałow adiutantow.

Nasza strata w zabitych, ranionych i w niewolą zabranych, może się rachować około 1600 ludzi.

W dzień po tey bitwie to iest 5tego było nieprzyiacielskie stanowisko rozpoznawane; które miało, tak mowiąc, wszystko, co kolwiek tylko natura i sztuka korzystnego dla woiennego stanowiska połączyc może; koniec ich prawego skrzydła przy ieziorze był okryty bateryami wałow miasta Zurich, z tamtąd znowu przez wiersch gory, aż do prawego skrzydła ich zasiękow na gorę Zurichu po przed wioski Hottingen i Fluntern, ku Hirszlanden, kray ten poprzerywany głębokiemi wąwozami, dołami i iaskiniami tak bardzo, że na wielu mieyscach samemu nawet iednemu człowiekowi piechotą niepodobna było doyść do nieprzyiacielskiego stanowiska.

Wzdłuż urwiska przykrey nawet gory Zuryskiey, iako też na grzbiecie oney aż do gościńca Schwammerdinger założony był także dobry szańcami i artylleryą obwarowany zasięk, przed którego prawem skrzydłem pomimo tego była otwarta mała rownina na którey nieprzyiaciel z tem większą korzyścią mogł użyć kawaleryi, gdy wszystkie przystępy, które z Adelsberger i Dobelhof do tey całkiem pod wystrzałem kartaczowym iego leżącey rowniny prowadzącey pozarąbowane były.

Chociaż on w prawdzie ze wszystkich tych z przodu leżących zasiękow był wyparty, iednakże niepodobna było myśleć o żadnym attaku z tey strony, ponieważ ani broni ani iazdy przeciwko niemu postawić nie można było, a piechota inaczey nie mogła bydź postawiona do attaku tylko wśrzod ognia nieprzyiacielskich kartaczow.

Srzodek nieprzyiacielskiego stanowiska był na otwartym i zachodzistym połączeniu się gor, które z tyłu nakształt przedpiersienia do Orliken prawie rozciąga się i kończy się w łuk zwolna nakrzywiony, a broniony był przez ogień artylleryi z 12 redut i fleszow; lewe skrzydło umieszczone było na wyniosłem mieyscu lasem okrytem rownie korzystnem iak prawe skrzydło, i było podobnież dobrym zasiękiem i szańcami opatrzone; to skrzydło zamknięte było z tyłu Hong trzema bateryami, które warowały przystępu wzdłuż Limaty. Do tych wszystkich nadzwyczaynych korzyści łączyła się i ta, że to stanowisko iak naymocniey było skoncentrowane, i że z każdego punktu całą przed niem leżącą okolicę więcey iak na godzinę odległości dokładnie widzieć można było.

Chociaż tedy te przeszkody zdawały się bydź nieprzełamane, iednakże Arcy Xżę Karol kazał porobic wszelkie przygotowania do attaku, i dzień 6 czerwca z tem większem zapewnieniem do tego przeznaczył, gdy nasze woyska do tego stanowiska ze wszech stron tak bardzo zbliżyły się i tak wiele tey okolicy opanowały, że podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, w krotkim czasie były doszły szańcow i z zwyczaynem sobie męztwem one zdobyły.

Ale nieprzyiaciel nie czekał tego attaku, cofnął się on iescze w nocy z takim pospiechem, że rowno ze dniem swoie stanowisko iuż opuścił całkiem i nam w swoich okopach podług podanego opisu 25 ar-

mat, 3 haubice i 18 skrzyń prochowych w zdobyczy zostawił.

W południe wciągnął Xżę Rosenberg z przednią strażą do Zurichu a swoiey lekkiey iazdzie kazał ku Wittikon, Albisried i Altstätten postąpić. W mieście znaleziono armat rożnego kalibru 149, ze wszystkiem z powyższemi, iak iuż doniesiono było 177 sztuk.

Nieprzyiacielska armia cofnęła się na Albisberg ku Zug i wzdłuż Limaty.

Wypis imion przy tey ważney i przykrey rozprawie z naszey strony poległych, ranionych albo też od nieprzyiaciela w niewolą wziętych sztabs i officyerow był iuż przez tuteysze gazety do wiadomości podany.

Z Paryża d. 23. Czerwca.

Wyszedł iuż rozkaz, żeby wszystkie woyska bez których się wewnątrz może obeyść do armiow poszły. — Ponieważ w armii Maſseny usiłowano niezgodę i niechęć wzniecić i żołnierzy do nieposłuszeństwa naprowadzić, wydał Maſsena z tego powodu pod d. 9 w Bremgarten odezwę do żołnierzy, w którey ich do pełnienia swych obowiązkow napomina, oświadczaiąc iż oyczyzna od armii Dunaiu wszystkiego oczekuie. — Marbot ma bydź kommendantem grenadyerow ciała prawodawczego mianowany.

Dyrektoryat nie składa się teraz tylko z trzech członkow, Barrasa, Sieyesa, który na mieyscu Merlina prezyduie, i Gohier. Dway nowi dyrektorowie ieszcze nieprzybyli. Mowią, iż jenerał Moulins tey dostoyności nie przyymie. Jourdan i Augereau głosowali przeciw iego obraniu. Przy straceniu Ludwika XVI znaydował się Moulins przytomnym. Teraz kommenderował tymczasowo Angielską armią. Woiował dawniey przeciw Wandzie, potym był kommendantem *Paryża*. Wszyscy trzech nowi dyrektorowie byli roku przeszłego na deputowanych wybrani, ale ich wybor był skasowany. Jeżeli Moulins przyymie urząd dyrektora będzie w przyszłym floreal z iednym tylko Barrasem losował. Gohier iest na 3 lata po Merlinie obrany. — Bywszy dyrektor Reubell chce się, iak słychać, dobrowolnie się pod areszt poddać i bydź sądzonym. — Wczoray ogłoszono w Paryżu odezwę ciała prawodawczego do Francuzkiego ludu względem położenia rzpltey. — Podług tuteyszych pism opanował Buonaparte całą Syryą, wszedł do Natolii i założył swoią głowną kwaterę w Anguri o 85 mil od Konstantynopola. Armia iego ma przeszło 200,000 ludzi bydź mocną. — O naszey flocie nie mamy żadnych wiadomości pewnych. — W Lyonie po przylepiano królewskie kartki z liliami &c. — Ob. Garnerin odbył tu przedwczorem nową na powietrzu podroż, i za pomocą parasola spuścił się na ziemię. — Fouché de Nantes, bywszy przy Cysalpińskiey rzpltey ambaſsador, ma bydź na inne poselstwo użyty. — Francuzkim korsarzom zakazano napastować neutralnych okrętow, ładownych zbożem do Barcelony lub do Maiorki.

Na nieustaiącey seſsyi rady 500 zdał François de Nantes d. 21 imieniem kommissyi 11 rapport o pracach, któremi się zatrudnia, i o przedmiotach, o których w krótce doniesie. Te są 1) *wyłączenie* deputowanych do roku po wystąpieniu z ciała prawodawczego od wszystkich urzędow, na które dyrektoryat mianuie; 2) Bureau

kracya dyrektoryatu ma bydź zniesiona; każdy minister ma sobie potrzebne osoby do swego wydziału dobierać; 3) wolność politycznych towarzystw ma po wolności pras nastąpić, wszelako będzie rowaie iak ta mądremi ustawami ograniczona; 4) Od daleni jenerałowie maią bydź nazad do armiow przywołanemi, patryoci na wszystkich urzędach osadzeni, a oziębli lub niedbali ludzie odsunięci; 5) wyprowadzenie Xży, ktorę Lareveillere na wszystkich rozściągnął, ktorzy na iego filantropią przysiądź nie chcieli, ma się na dal tylko na niechcących wykonać przysięgi rozściągać; 6) samowolnym aresztom ma bydź przez surowe ustawy zapobieżone; 7) prawo prowadzenia woyny i czynienia zdobyczow ma bydź podług konstytucyi oznaczone; 8) kłotniom w pierwiastkowych i elekcyynych zgromadzeniach ma bydź przez ustawę zapobieżone. Gdy wszystkie te rapporta zdane będą i wynikaiące z nich śrzodki uchwalone zostaną, będzie kommissya proponować rozwiązanie siebie nie chcąc sobie żadney dyktatury przywłaszczać. François korzystał z tey okazyi dla pochwalenia dyrektora Barras, że sam opierał się niebespiecznym proiektom tryumwirow. — Betz domagał się, 1) aby cofniony został artykuł ustawy 19 fructidor, przez ktory nadana została moc dyrektorytowi postawienia tyle woyska w mieyscu obrad ciała prawodawczego, ile będzie sądził potrzebnym; 2) aby ciało prawodawcze przez gwardyą narodową strzeżone było. Ze wszystkich stron powstał krzyk i rada przystąpiła natychmiast do porządku dziennego. — Wydano także obszerny dekret przeciw trwonicielom. Żaden publiczny urzędnik nie może bydź liwerantem. — Dyrektoryat posłał rapport ministra policyi o samowolnym aresztowaniu, o ktorym mu ciało prawodawcze doniosło. Minister mowi, iż między osobami, ktore w czasie iego urzędowania aresztowane były, nie znayduie się żadna, żeby nie była z rozkazu sędziego pokoiu lub dyrektoryatu aresztowana. Jeżeli ktory czyn zasługuie na karę (rzekł Briot) to rapport tego ministra. Osobliwsza rzecz, iż po 3 lub 4000 samowolnych aresztowaniach, minister w takowym sposobie śmie mowić. Żadna ustawa nie daie mu mocy czynienia się sędzią pokoiu, a wszelako to zawsze robił. Z tey okazyi przytoczył Briot bywsi Xcia Hesseńskiego, ktory się wsławił przez swoie artykuły w dziennikach, a ktoremu minister policyi pod karą wyprowadzenia kazał rzeczpltą opuścić. — Poulain Granpré doniosł imieniem kommissyi 11, iż Scherer przedał dawniey za mizerną cenę iednemu obywatelowi za liwerunki 44 armat w Metz. Wczoray doniosł tenże, iż kommissya odebrała wiele ważnych dowodow, ktorych iednak publicznie oznaymić nie można; między innym iest Scherer obwiniony, że przedawał karabiny, palissady &c. Postanowiono potym oskarzyć Scherera przed dyrektoryatem, ktory podług konstytucyi sam tylko ma moc kazać ministrow sądzić.

Z Strasburga d. 23. Czerwca.

Wczoray woyska nasze w Kell były w poruszeniu. W dniach tych kommissya woyskowa skazała na lat 5 do kaydan 20 popisowych z kantonu Kandel, ktorzy nie stawili się na swoich mieyscach. Pozawczoray 50 zbiegłych od rożnych korpusow, od gwardyi narodowey zaaresztowanych przed tąż kommissyą stawiono.

DODATEK

DO No. 57.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srzodę Dnia 17 Lipca 1799.

Z Paryża d. 25. Czerwca.

Wczoray posłał dyrektoryat ciału prawodawczemu następuiące poselstwo: " Obywatele Prawodawcy! Dyrektoryat śpieszy się z udzieleniem wam dwoch kopiy listow, pisanych przez jenerała Macdonalda d. 24 i 25 prairial (12 i 13 czerw.) do jenerała Moreau. Głoszą one dwie nowe korzyści, odniesione od waleczney armii Neapolitańskiey, które szczęśliwą czynią nadzieie, że się oba ci jenerałowie złączą. List jenerała Moreau, w którym doniesione są te wiadomości iest datowany z Genui d. 28 prai. (16 czerw.); procz tego mieści ieszcze w sobie, że Macdonald d. 14 czerwca do Parmy przybył.

Podpisano *Sieyes*, *prezydent.*

Lagarde, *sekretarz.*

Po przeczytaniu wzmiankowanych listow dekretowała rada 500 na wniosek Rollina, iż Neapolitańska i *Włoska* armia dobrze się oyczyznie zasłużyły. — W Angury mieyscu leżącym w Natolii, gdzie teraz Buonaparte stać ma, zwyciężył niegdyś Tamerlan Baiazeta i iego w niewolą zabrał. — W Neapolitańskim czynią patryoci ciągle nowe urządzenia, i wszystkiego przykładaią dla utrzymania przez siebie nowey tey rzeczypospolitey. — Minister woyny Milet. Mureau oświadczył, że kompania Bodin nie opatrywała Włoskich fortec w żywność, że te fortece będąc przez Cysalpinow opatrzone nie upadły, z niedostatku żywności. — Trwonienia były dawniey straszne przy Włoskiey armii. Jeden officyer należący do niey pisze, iż w przeciągu 4 miesięcy roztrwoniono w *Piemoncie* 10 mill. w gotowych pieniądzach, 15 mill. w papierach, nie rachuiąc kleynotow korony, a mieszkańcom zabierano nawet słomę z łożek. — Odsyłanie reszty popisowych do armii z wielkim teraz pośpiechem idzie. — Woyska, które zewnątrz po trosze do armiow odeyść mogą, a powoli potym bydź zastąpionemi, rachuią na 150,000 ludzi. Słychać także, iż ranioni dawniey, ale zdatni ieszcze do służby żołnierze, za przyzwoitą nadgrodą ma-

ią się znowu do armiów udać. Liczbę takowych woiownikow podaią na 30, do 40,000.

Jenerał Moreau rozmawiał d. 5 czerwca z admirałem Bruix, gdy się flotta pod Genueńskiemi brzegami znaydowała. Ułożył z nim plan iak siła morska Francuzka ma z lądową razem działać; lecz nasza flotta w krotce potym została przymuszoną oddalić się od Genueńskich brzegow. — Z Brest donoszą pod d. 17 czerwca, że tam dwa konwoie od 29 i 80 żaglow z Nant, Bordeaux, &c. szczęśliwie przybyły. Angielskie okręty, które od lądowych batteryy wstrzymywane były ieden tylko statek z nich schwytały. Liniowe okręty Bervick i Dugomier od 74 armat udały się do Bertheaum, dla zasłonienia przybydź tam maiących kupieckich statkow. — Sześć liniowych okrętow Angielskich ma przed Livornem, a 18 przy San Remo krążyć.

Ob. Bourguignon, substytut kommissarza dyrektoryatu przy trybunale kassacyynym, został podług wczorayszego Redaktora ministrem policyi, na mieysce Duvala, który złożył swoy urząd, mianowany i przedwczorem instalowany. Bourguignon był dawniey sekretarzem w wydziale sprawiedliwości za ministrostwa Genisieux, ktory teraz iest prezydentem rady 500. — Dyrektoryat uchylił d. 23 wyrok, przez który jenerał Championet miał bydź od woyskowey kommissyi sądzony, i ma znowu bydź do służby przywrocony. — Słychać, iż Championnet iest na ministra woyny przeznaczony. — Dzisieyszy Redaktor mieści w sobie: " *Wyrok* mianuiący Ob. Neufchateau ministrem wewnętrznym iest cofniony, a Ob. Quinette, dozorca dobr narodowych ministrem wewnętrznym na mieysce iego mianowany. „ Quinette był dawniey członkiem konwencyi, potym wydany był przez Dumouriera Austryakom, gdzie długi czas z Lamarque i Bancale w niewoli zostawał. — Nowy dyrektor Moulins iest tu dziś spodziewany. — Dzieieyszy Dziennik wolnych ludzi przywodzi co następuie: " Powiedzcie tym, ktorzy Reubella chcą zaczepić, aby się na ostrożności mieli. Ma on około siebie zbroię fabryki *Wersalskiey*, na 100,000 fr. szacowaną, między którémi znayduią się małe i wielkie pistolety, sztuczne karabiny &c. „ Tenże Dzienik nalega o nieograniczoną wolność druku, i przywodzi, iż ozdoba i strony dyrektoryatu nadto są przesadzone i kosztowne. — Giełda znowu iest otwarta i papiery poszły w gorę — Minister policyi Duval zaprzecza śpiegowanie rady 500. — Administracya pocztowa odebrała rozkaz przepuszczania wolno wszystkich dziennikow.

Wczoray zabrał François de Nantes imieniem kommissyi 11 w radzie 500 głos " Nieprzyiaciele nasi (rzekł) obwiniaią nas, że chcemy przywrocić systema strachu i naszą przedłużyć władzę, lecz my nie zatrudniamy się tylko ułożeniem glownieyszych zasad prawodawctwa i podaniem proiektow do wprowadzenia wszystkiego w karby konstytucyyne. Podamy wam iescze ieden proiekt o woyskowości i skarbie, potym zaproponuiemy zniesienie nieustaiących sessyy. Wasza kommissya 11 rozeydzie się naydaley w trzech dniach." François proponował w treści co następuie: Każdy agent rządu mięszaiący się do elekcyy ściąga na siebie karę, ustawa pozwalaiąca dyrektoryatowi wprowadzić

woyska do Paryża, iest cofniona; dyrektoryat nie może nikomu udzielać mocy wydawania rozkazow aresztowania, i aresztowanego musi naydaley w 24 godzin kazać słuchać; żadne towarzystwo zatrudniaiące się politycznemi sporami, nie może bydź zamknięte tylko za wyrokiem administracyi municypalney potwierdzonym przez śrzodkową administracyą i dyrektoryat; żadne ammunicye nie mogą bydź sprzedane bez wyraźney uchwały, ani officyer bez poprzedniczego sądu od służby oddalony; ciało prawodawcze oskarża przed dyrektoryatem postępowanie Francuzkich agentow przy rzeczpltych sprzymierzonych, ktorzy publiczny maiątek strwonili i wiernych jenerałow oskarżli. Dyrektoryat ma wszystkich kazać sądzić, ktorych uzna za winnych. W wymazywaniu z listy emigrantow ma także bydź inny porządek zaprowadzony. — Propozycye te będą w krotce roztrząsane. — Jourdan proponował potym uchwalenie powszechney amnestyi dla dezerterow, ktorzy dawniey przy widokach pokoiu do oyczyzny wrocili. Maią oni do armii wrocić, przez co armia do 60,000 ludzi, bez nakazu nowego rekruta powiększoną zostanie. W krotce zaproponuiemy także posiłkową armią, a iżeliby przyszło do oswiadczenia oyczyzny w niebespieczeństwie, cały narod powstanie w masie. — Propozycye Jourdana maią bydź w tych dniach dekretowane.

Od wyższego Renu d. 25 Czerwca.

Kommendant Francuzki w Awencheim (wsi Kraiu Hessen Darmstadzkiego) przy Kel odebrał rozkaz opuszczenia natychmiast tego mieysca, iak tylko fortyfikacye zrobione w czasie woyny będą zburzone. Niebawnie burzenie ich maią rozpocząć. Mniemaią, że Francuzi przed końcem tego miesiącu zupełnie Manheim opuszczę.

Z Medyolanu d. 17. Czerwca.

Woyska Austryacko Rossyyskie opanowały miasto i dolinę Lucernę (w Piemoncie) Mieszkancy gor Barbetowie złożyli broń. Dowiaduiemy się także że woyska Cesarskie w kraiu Vallais za pomocą insurgentow tamteyszych posunęły się aż do Sion. Ciągle tu przechodzą woyska idące na wzmocnienie armii.

Na dniu dzisieyszym z rana przybył do naszego miasta Xżę *Parmeński* wraz z swoią żoną, i Biskupem Parmeńskim Turchi, a po południu w dalszą iak mowią ma się udać drogę. (Fałszywą przeto było pogłoską w listach z Pawii rozgłoszoną że ten Xiążę udał się do państw swoich.)

Z Genui d. 10. Czerwca.

Gdy teatr woyny coraz bardziey zbliża się do naszych okolić, dyrektoryat ogłosił w stanie oblężenia wszystkie okręgi naszey rzpltey. Wszystkie nasze twierdze i pograniczne mieysca postawiono w naylepszym stanie obrony; linią gor obsadzono woyskami Francuzkiemi pod rozkazami jenerała *Perignon*. *Wszystkim* młodym ludziom pod bronią stanąć rozkazano; bez paszportu kommendy Francuzkiego nikt z Genui oddalić się nie może.

Jenerał Moreau kazał części swoiey armii przeyść przez miasto i okolice nasze usiłuiąc złączyć się z armią jenerała Macdonald, ktora w tymże czasie zbliża się ku Toskanii. Przechod ten woyska powiększa drogość żywności, ktorey niedługo zupełnie nam braknie.

)(

DONIESIENIA.

Na dniu 22 Lipca r. b. rano o od.inie 9tey bedzie w Kancellaryi urzędu tuteyszego dziesięcina Strzelecka dawniey do plebanii Czerniawskiey należąca, przez publiczną licytacyą więcey daiącemu puszczona, przeto ochotę aręduwania maiący dla znaydowania się przytym, zapraszaią się.

Pierwsza cena wywołuiaca 62 czer. zł. czyli 79 zł. Ryń.

Każdy ochotę maiący arędowania powinien 10tą część tego quantum iako vadium Kommissyi zasiadaiącey wprzod złożyć, to quantum po ukończoney licytacyi wszystkim innym powrocone zostanie, zaś więcey daiący będzie miał resztę na całą wywyższoną summę arędy w gotowiznie za kwitem w kassie cyrkularney złożyć.

Gdyby zas więcey daiący summy, o ktorą on dziesięcinę podwyższył zaraz po licytacyi nie złożył, albo naywyższe Errarium przez iego odstąpienie, i obowiązanie się przez podpis protokułu licytacyynego zabespieczone nie było, więc nie tylko vadium przepadnie, ale nadto zalicytuiący wszelką szkodę, iakąby skarb tylko poniosł nadgrodzić będzie musiał. Reszta kondycyi przy licytacyi oznaymione bedą, o ilość wynoszącey dziesięciny, gruntow z ktorych się pobiera, i o sposobie pobierania, można się w mieyscu Strzelce dowiedzieć, i takowa przy licytacyi wyznaczoną będzie.

Dan w Chełmie d. 17 Czerwca 1799.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyr:

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia pod 3cim p. m będą w Chęcinie cyrkułu Kieleckiego na tamteyszym probowstwie trzy zbytnie dzwony, z ktorych ieden blisko 1500 funt. a dwa inne tylko po 25 funt ważą, przez publiczną licytacyą dnia 31 lipca t. r przed południem naywięcey daiącemu sprzedane.

Cena fiskalna wielkiego dzwonu wynosi $17\frac{1}{2}$ kr. od Polskiego funta, bo ten dzwon rozpadły; o dwoch zaś pomnieyszych, które ieszcze używane bydź mogą, a zatym ia-ko zupełne dobro sprzedayne uważane są, po $32\frac{1}{2}$ kr. ustanowiona.

Maiący chęć tychże kupienia maią się na zwyż wymienionym mieyscu, dnia i godzinie opatrzeni potrzebnemi pieniądzmi gotowemi stawić.

Z C. K. Kieleckiego urzędu cyrkularnego d. 17 Czerwca 1799.

Adam Mitscha, starosta cyrkularny.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznamuią tym Edyktem Panu Janowi i Annie z Potockich Krasickim małżonkom, iako też Pani Salomei z Brzozowskich Sołtykowey: że P. Woyciech Tarczewski przeciwko nim u Sądow tych, końcem nakazania kommornikowi, ażeby dobr Janowic podział uczynił, i część oddzielną w zadosyć uczynieniu summy 7565 zł. pol 1 gr. aktorowi oddał, niemniey żeby rachunkow od dnia 24 Marca 1790 roku wysłuchał, notę podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Aże Sądy te nie moiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią; lub czy w całe w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procesś ten podług ordynacyi sądowey rozpoczęty i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 24go sierpnia roku tego w C. K. Sądach tuteyszych o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu w cześnie przesłali, albo nakoniec inaego sobię patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelkie z zaniedbania wyniknąć mogące niepomyślne wypadki sami by sobie, podług owiewu C K. praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Morak.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowksich Galiciy Zachodniey. W Krakowie d. 22 Maia 1799.

Wenmann.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Salomei Sołtykowy Possessorce dobr Janowic: że P. Kazimierz Karski u Sądow tych, o zapłacenie summy 17363 zł pol. z prowizyą, żałobę na nią podał, i pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowana zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Salomei Sołtykowey adwokata tuteyszego Billewicza, z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam i stanęła albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła i podług przepisu tych śrzodkow prawa używała, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Darowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey, w Krakowie dnia 10. Czerwca 1799.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Wiel. Jozefowi, i Wincentemu Potockiemu braciom, że Jmć Pan Stanisław hrabia Ossoliński u sądow tych w sprawie o uznanie rzeczywistości 12,200 czer: zł. i aż by na zadosyć uczynienie tey summy 3cia część dobr Horodyszcza czyli walor onych na rzecz powoda przeciwko massie krydalney Jerzego Potockiego, likwiduiącego była wyłączona, załobę likwidacyyną na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Urodz. Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu dni 90 excypowali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskuteczniey sze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, sami by sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 26 Kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.
Brożowski.
Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg Fori Nobilium Liblinensis Galiciæ Occidentalis.

Per C. R. Forum Nobilium provinciale Lublinense Omnibus & Singulis, quorum interest, aut quoquomodo interessepoterit, medio præsentis publici edicti notum redditur: fine licitandorum ad Instantiam Fratrum Chaudoir, & Clementini Berneaux Cambiatorum Varsaviensium in satisfactionem debitarum ipsis a Dnis Michaele & Marianna Comitibus Przesdzieckie summarum, unius 600 Nrum: alterius 289 Nrum: & tertiæ 524 Nrum: una cum accretis & accrescendis provisionibus ac adjudicatis litis expensis, Bonorum Milosna & Janowek in circulo Siedlecensi sitorum, & præfatis Dominis Conjugibus Przezdzieckie hæreditariorum, juxta expeditum eatenus actum detaxationis per quemvis emendi cupidum, prævie in regestratura inspiciendum, ad præ-

tium 40.589 fl. 10 gr. judicialiter æstimatorum diem 5tam Augusti, a. c. præfixum habere, ubi 1mo questionis Bona Milosna & Janowek nonnisi erga paratam pecuniam, ita, ut vel tertia pars constituti per publicam licitationem prætii, statim in ipso licitationis termino deponatur, vel sufficiens de integro intra 14 dies ad depositum Judiciale R. hujus Fori comportando liciti, quanto securitas demonstretur, plus offerenti divendentur; & 2do plus offerens creditor inhærentia his Bonis Onera pro rata oblati prætii in se suscipere tenebitur, in quantum creditores ante stipulatum forte enunciationem crediti, solutionem accipere detrectarent, liberum tamen 3tio cuique relinquendo se se cum aliis creditoribus, & hæredibus bonorum, quo ad summas eq idem in his bonis hypothecatas conformitet cod. jud. §. 436 cointelligere. Qua propter hoc modo etiam omnes & singuli in præfata Bona Milosna & Janowek hypothecarii creditores ad hic fori comparendum pro eodem licitationis termino die 5 augusti a. c. quin specialem adcitationem præstolentur, hisce adcitantur, adeo, ac secus ii, qui se in præfixo termino non sisterent, & jura sua qualiacunque etiam hypothecaria non insinuaverint, nec contra emptorem horumce bonorum, aut eorundem susceptorem, nec contra, seu ad ipsa hæc bona jus amplius se habere, set suum satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia debitorum substantia quærere debere sciant.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Gall. Occiden. die 24 Apr. 1799.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym edyktem W. Ignacemu Tęgoborskiemu, i Annie Tęgoborski, że W. Maurycy Izycki, u sądow tych wsprawie o zapłacenie summy całkowitey 1890 zł. pol. załobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Jzdebskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się: i ukończony zostanie; oni przeto edyktem nonieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 13 sierpnia r. b. sami się stawili, albo ieżeli iakie maia prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 7 Maia 1799.

Ig. Pietruski.
Przożowski.
Grużeczki.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis. Galiciæ Occidentalis,

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, oznaymuią tym Edyktem, Jmć Pani Tekli Dębowski, że JPan Jan Wirzeyski przeciwko niey i innym pozwanym, u sądow tych o przywrocenie do pierwszego stanu sprawy, dekretem w roku 1755 osądzoney, do czynienia, o odebranie części Dębowica i Karwow i obrachowanie n załobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sady te niemaiąc wiadomości gdzie ona zostaie lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iey patrona tuteyszego JP. Onniskiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sadowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu 90 dni swoy odwod tu podała albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego patrona obrała, tego sądom tym wymieniła, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używała, ktore do

obrony swey sprawy za nayskuteczniewsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie 30 Maia 1799 roku.

Egrotante Domino Præside.

Einberg.

Purtscher..

Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galiciæ Occidentalis

Ganegel.

Z C. K. pełnomocney zadwordney kommissyi Galicyi, zachodniey.

Ponieważ mocą naywyższey rezolucyi dnia 27 Septembra r. p. zezwolenie na regulacyą Magistratom w tych trzech Król. miastach, Lublinie, Kazimierzu dolnym i Konskich, z tym dodatkiem udzielone zostało, iż Burmistrzowie i Syndyki czyli examinowani radzcy na całe swe życie nominowani bydź maią, i na Lublin.

Jeden Burmistrz z roczną pensyą	*700 f. R.*	*w iedney osobie . . . .*	*250*
Syndyk iako pierwszy radzca z roczną pensyą . . .	*500.*	*Rewident rachunkowy . . . .*	*250*
Examinowany 2gi detto . . .	*400.*	*Kassyer . . . .*	*250*
detto detto 3ci detto . .	*300.*	*Dwoch kancelistow każdy po .*	*180*
detto detto 4ty detto . .	*300.*	*Jeden detto . . . .*	*150*
Sekretarz i razem protokolista sessyonalny	*280.*	*tak iako w dolnym Każmierzu i Końskich pierwszy examinowany Radzca iako Syndyk na każde miasto z pensyą roczną*	*300*
Protokolista exhibitorum . .	*200,*		
Registrator, expeditor i taxator			

postanowiony bydź ma, i kompetenci do tych urzędow iako examinowani radzcy i syndykowie z wyuczonych prawnych i politycznych wiadomości wykazać się, breve eligibilitatis od iakowey dziedziczno kraiowey naywyższey sądowey instancyi, attestata nienaganney moralności, i znaiomości Polskiego lub przynaymniey iednego z języków Słowiańskich, procz języka Niemieckiego i Łacińskiego przyłączyć nawet, w przypadku gdyby za rzecz potrzebną poczytano, examinowi z praw politycznych w tuteyszym kraiu wyszłych poddać się: Kompetenci zaś do niższych urzędow świadectwa teyczasowey praxis służby w rożnych kategoryach manipulacyi, procz znaiomości niemieckiego, polskiego i łacińskiego języka mieć muszą i w celu obsadzenia wszystkich tych mieysc, konkurs na dzień 1 mca. Września wypisać nakazano: podaie się przeto takowa okoliczność do powszechney wiadomości tym końcem, ażeby się Kompetenci w Kommissyi pod prezydencyą tuteyszego C. K. W. JPana Wiceprezydenta appellacyi umyślnie na to odbywać się maiącey meldować, i potrzebnemi zaświadczeniami wykazać się mogli. W Krakowie dnia 5 Czerwca 1799.

Antoni Luzan.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Cornelio Crochron. Medio præsentis edicti hisce insinuatur, quod nimirum Generosus Joannes Hakenschmid massæ Cridariæ Joannis Comitis Potocki curator, ad Forum hocce adversus, eum pro eo, ut contra Decret. Terr: Lucovie die 21 Octobris 1793 in puncto Solutionis 4830 Nrum: restitutio in integrum concedatur, Libellum porrexerit, Judiciique onem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi, hic loci degentem advocatum Gorumj Ratynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur ideo ipse eum in finem admonetur, ut pro die 10 7bris a. c. aut ipse compareat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet, & pro ordine pro-

scripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficatia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suae sequelas sibimet ipsi imputandas habebit, Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg: hæreditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.
Einberg.
Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg: Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 5 Junii 1799.

Następuiace mieyskie intraty pod niżey opisanemi kondycyami w wyznaczonych dniach, i mieyscach przez publiczną licytacyą wyżey daiącemu na rok ieden a to od 1 Listopada 1799 aż do ostatniego Października 1800 roku puszczone będą.

A) Insrata Miasta Krolewskiego Chełma, tamże na dniu 29. Lipca r. b.

1. Propinacya . . . 492 Z.R. 30 K.
2. Jarmarczne . . . 123 . 45 .
3. Prassa do woskn . . 8 . . .
4. Waga mieyska . . 6 . . .
5. Pole katowskie . . 4 . 45 .

B) Intraty Miasta Krolewskiego Dubienki, tamże dnia 6. Sierpnia r. b.

1. Propinacya . . . . 639 . 6 .
2. Kramik, ktory zdawna Szmul Dawicowicz posiada . 10 . . .
3. Deto ktory Jozow Karczewski arendował . . . 7 . . .
4. Deto deto deto . 7 . . .

C) Intrata Miasta Krolewskiego Krasnostawu, tamże dnia 20 Sierpnia r. b.

1. Propinacya wodki . . 1108 . 45 .
2. Intrata od piwa i miodu . 313 . 22 .
3. Mostowe . . . 305 . 15 1/2

D) *Intraty Miasta Krolewskiego Tarnogury, tamże dnia 21. Sierpnia r. b.*

1. Propinacya . . . 247 . 30 .

Każdy ochotę maiący arędowania, ma się u kommissyi znayduiącey zameldować, i aby do licytacyi przypuszczonym bydź mogł.

1. Kommissyi nayprzod dziesiątą część wywołuiącey ceny, tey intraty, ktorą podwyższać sobie życzy, w gotowiźnie iako vadium złożyć powinien, ktore wiecey daiącemu przytrzyma się, a dopiero przy ostatnim płaceniu raty, potrącona będzie, innym zaś po ukończoney licytacyi oddane zostanie.

2. Powinien więcey daiący w 14 dniach po licytacyi kaucyą w gotowiznie lub fideiussorycznie na całoroczną summę powyższoney intraty, pod utratą vadium złożyć.

3. Zobowięzuie sie tenże przez podpis protokołu licytacyi, sam wszelką szkodę kassie mieyskiey wynadgrodzić, którąby tylko ponieść mogła, gdyby więcey daiący kontraktu niedotrzymał, a intrata powtornie za mnieyszą kwotę licytowana, albo komu innemu zaarędowana bydź mnsiała.

Inne do własności każdey intraty, ściągaiace się kondycye, przy kommissyi do licytacyi zasiadaiącey oznaymione będą. W Chełmie dnia 17 Czerwca 1709.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyrkularny.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią edyktem ninieyszym nieprzytomnemu Augustynowi Służewskiemu, że Salomea z Jagniątkowskich Służewska swoiem i dzieci z niegdy Tomaszem Służewskim spłodzonych imieniem u sądow tych, o zapłacenie summy 8000 zł: pol. żałobę na niego iako i na Stanisława, Jędzeia i Jozefa Służewskich podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie on współpozwany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Augustynowi Służewskiemu patrona tuteyszego Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proceß ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod. W Krakowie d. 8 Czerwca 1799 roku.